

LUCJAN ŚWITO

MAŁGORZATA TOMKIEWICZ

NIEWAŻNOŚĆ *MATRIMONIUM PER PROCURA*
W PRAWIE KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO

WSTĘP

Małżeństwo ze względu na swój szczególnie doniosły charakter jest instytucją, której prawodawca kościelny (jak i świecki) poświęca wiele uwagi i troski. W prawie kanonicznym, zgodnie z treścią kan. 1055 § 1 KPK/83¹, małżeństwo to „przymierze, przez które mężczyzna i kobieta tworzą ze sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swojej natury ku dobru małżonków oraz ku zrodzeniu i wychowaniu potomstwa, podniesioną przez Chrystusa – pomiędzy ochrzczoneymi – do godności sakramentu”². Postrzegane jest ono jako rzeczywistość naturalna³, jednak obok elementów wypływających z prawa naturalnego, do struktury prawnej małżeństwa należą również elementy pochodzące z prawa stanowionego.

Źródłem powstania związku małżeńskiego (inaczej: jego przyczyną sprawczą) jest zgodna wola stron, przy czym w prawie kanonicznym konsens małżeński

Ks. dr hab. LUCJAN ŚWITO, prof. UWM w Olsztynie – Kierownik Katedry Filozofii i Prawa Kanonicznego, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ul. Piętnego 22, 10-006 Olsztyn; e-mail: lucjan.swito@uwm.edu.pl; <https://orcid.org/0000-0002-6392-4599>

Dr MAŁGORZATA TOMKIEWICZ – adiunkt w Katedrze Filozofii i Prawa Kanonicznego, Wydział Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, ul. Piętnego 22, 10-006 Olsztyn; e-mail: margotom@wp.pl; <https://orcid.org/0000-0001-8854-2928>

¹ *Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus* (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: *Kodeks Prawa Kanonicznego*, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań: Pallotinum 1984[dalej cyt.: KPK/83].

² Interpretację poszczególnych pojęć zawartych w tej definicji zob. m.in.: W. GÓRALSKI, *Małżeństwo w prawie kanonicznym*, „Prawo kanoniczne” 54 (2011), nr 1-2, s. 127-143.

³ Zob. R. NAVARRO-VALLS, *Matrimonio y derecho*, Madrid: Tecnos 1995, s. 8; J. HERVADA, P. LOMBARDIA, *Derecho del pueblo de Dios*, t. I, Pamplona: Ediciones Universidad de Navarra 1970, s. 120; G. DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002, s. 63.

jest aktem woli, w którym mężczyzna i kobieta w nieodwołalnym przymierzu wzajemnie się sobie oddają i przyjmują w celu stworzenia małżeństwa (kan. 1057 § 2 KPK/83). *Katechizm Kościoła Katolickiego* zgodę małżeńską definiuje jako akt osobowy, przez który małżonkowie wzajemnie się sobie oddają i przyjmują za żonę, za męża⁴, przy czym zgoda powinna być aktem woli każdej ze stron (KKK nr 1628). Wprawdzie Sobór Watykański II odszedł od postrzegania zgody małżeńskiej w kategoriach „kontraktu”, używając na jej wyrażenie terminu „przymierze”⁵, jednak nie zmienia to faktu, iż w prawie wewnętrznym Kościoła łacińskiego kanoniczna zgoda małżeńska ma charakter konstytutywny, a małżeństwo jest czynnością prawną dwustronną, podobną do umowy.

Nie wchodząc w całą złożoność problematyki dotyczącej istoty zgody małżeńskiej⁶, jak i samej procedury związanej z zawarciem małżeństwa dość powiedzieć, że zawarcie małżeństwa jest w prawie kanonicznym aktem prawnym, złożonym między innymi z uzewnętrznionych oświadczeń nupturientów wyrażających konsens małżeński, przy czym konsens ten może być skutecznie wyrażony jedynie wówczas, gdy jest wyrażany przez osoby prawnie do tego zdolne, w formie przewidzianej przez prawo i gdy nie jest dotknięty wadami. Do ważnego zawarcia małżeństwa wymaga się ponadto, aby zgoda małżeńska została wyrażona przez nupturientów – jednocześnie obecnych – w tym samym miejscu i czasie. Wspomniana obecność stron oznacza – co do zasady – obecność osobistą, która jest obecnością *de iure et de facto*. Wymóg obecności, a tym samym i wymóg jedności aktu w czasie i miejscu, jest jednak spełniony również wówczas, gdy strona obecna jest tylko *de iure*, tzn. gdy jest reprezentowana przez jego zastępcę, czyli zgodę małżeńską wyrazi w jej imieniu i na jej rzecz pełnomocnik.

Zawarcie małżeństwa pomiędzy nieobecnymi (*inter absentes*) jest zjawiskiem od wieków znanym w historii, w tym również w historii Kościoła rzymskokatolickiego, przy czym zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika (*matrimonium per procura*) przewiduje również i obowiązujące prawo kanoniczne.

⁴ *Katechizm Kościoła Katolickiego*; tekst polski: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallotinum 2012, nr 1627 [dalej cyt.: KKK].

⁵ W Konstytucji *Gaudium et spes* małżeństwo zostaje określone jako „głęboka wspólnota życia i miłości małżeńskiej, ustanowiona przez Stwórcę i unormowana jego prawami”, która zostaje związana przez „przymierze małżeńskie, czyli przez nieodwracalną osobistą zgodę. SACROSANCTUM CONCILIUM OECUMENICUM VATICANUM II, *Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes* (7.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski: SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucje, dekryty, deklaracje*, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań: Pallotinum 2002, s. 526-606, nr 48.

⁶ Szerzej zob. D. URBANOWSKA-WÓJCIŃSKA, *Zgoda małżeńska w kanonicznym systemie prawnym a oświadczenie o zawarciu małżeństwa w prawie polskim rodzinnym*, „*Ius Matrimoniale*” 4 (2014), s. 57-75.

Sytuacja, w której konsens małżeński nie jest wyrażany osobiście przez nupturientów, lecz przez pełnomocnika (lub pełnomocników) skłania do refleksji, jak w tego rodzaju przypadku przedstawia się kwestia nieważności tak zawartego małżeństwa? Czy specyfika, która towarzyszy zawarciu *matrimonium per procura* przekłada się również na aspekt jego nieważności? A inaczej mówiąc: czy w przypadku zawierania małżeństwa przez pełnomocnika zachowują swoją aktualność wszystkie przesłanki nieważności, które generalnie odnoszą się do małżeństw, ewentualnie czy przesłanki te, w przypadku małżeństwa zawieranego *per procura*, nie nabierają rysu właściwego sobie? A może w *matrimonium per procura* występują takie elementy nieważności, które są charakterystyczne tylko dla tej formuły, a jeśli są, to czy nie budzą żadnych wątpliwości?

Artykuł ten poprzez analizę rozwiązań obowiązujących we współczesnym prawie wewnętrznym Kościoła łacińskiego oraz poglądów doktryny kanonicznej zawiera próbę odpowiedzi na te pytania. Próbę, która w odniesieniu do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. nie była do tej pory podejmowana w literaturze przedmiotu.

1. KANONICZNE PRZYCZYNY NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA (ZARYS)

Prawo do zawarcia małżeństwa (*ius connubii*) jest jednym z najbardziej podstawowych i niezbywalnych praw człowieka, wynikającym z godności osoby ludzkiej. Kanoniczny porządek prawny zabezpiecza to prawo, redukując do minimum ingerencję prawodawcy kościelnego ograniczającą wolność nupturientów. Zasadę tę wyraża przede wszystkim kan. 219 KPK/83, który stanowi, iż wszyscy wierni mają prawo być wolni od jakiegokolwiek przymusu w wyborze stanu życia, oraz kan. 1058 KPK/83, według którego małżeństwo mogą zawrzeć wszyscy, którym prawo tego nie zabrania. Ograniczenia wykonywania prawa do zawarcia małżeństwa wprowadzone przez prawodawcę kościelnego mają zawsze charakter wyjątkowy i wymagają wyraźnej dyspozycji legislacyjnej⁷.

Do przyczyn powodujących nieważne zawarcie małżeństwa kościelne prawo małżeńskie zalicza: 1) istnienie w chwili zawierania małżeństwa przeszkody zrywającej, od której nie uzyskano dyspensy lub nie można było uzyskać dyspensy;

⁷ Kan. 1075 KPK/83: „§ 1. Jedynie najwyższa władza kościelna może autentycznie wyjaśniać, kiedy prawo Boże zabrania małżeństwa lub ją unieważnia. § 2. Również tylko najwyższa władza kościelna ma prawo ustanawiać inne przeszkody dla ochrzczonych”. Szerzej zob. P. MONETA, *Il diritto al matrimonio (can. 1058)*, [w:] *Diritto matrimoniale canonico*, red. P. Bonnet, C. Gullo, t. I, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2002, s. 192; L. ŚWITO, *Zasada „favor matrimonii” w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, [w:] *Favor matrimonii? Teoria i praktyka*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn: Wydawnictwo SQL 2014, s. 59-70.

2) braki i wady odnoszące się do zgody małżeńskiej; 3) braki dotyczące formy kanonicznej lub jej niezachowanie.

1.1. PRZESZKODY MAŁŻEŃSKIE

Przeszkody małżeńskiej to określone cechy osobiste lub okoliczności rzeczowe wynikające z prawa naturalnego lub kościelnego, które powodują, że osoba nie jest zdolna do zawarcia małżeństwa. Obowiązujący Kodeks sankcjonuje dwanaście następujących przeszkód rozrywających: 1) brak wymaganego wieku (kan. 1083 § 1); 2) niemoc płciowa (kan. 1084); 3) przeszkoda węzła małżeńskiego (kan. 1085); 4) przeszkoda różnej religii (kan. 1086); 5) przeszkoda święceń (kan. 1087); 6) wieczysty ślub czystości złożony w instytucie zakonnym (kan. 1088); 7) uprowadzenie kobiety (kan. 1089); 8) występki małżonkobójstwa (kan. 1090); 9) pokrewieństwo w linii prostej oraz do czwartego stopnia w linii bocznej (kan. 1091); 10) powinowactwo w linii prostej (kan. 1092); 11) przeszkoda przyzwoitości publicznej w pierwszym stopniu linii prostej (kan. 1093); 12) pokrewieństwo prawne w linii prostej lub w drugim stopniu linii bocznej (kan. 1094)⁸.

1.2. BRAK ZDOLNOŚCI KONSENSUALNEJ I WADY ZGODY MAŁŻEŃSKIEJ

Zgoda małżeńska, jako przyczyna sprawcza małżeństwa, jest aktem woli, który jest następstwem uprzedniego poznania. Dlatego prawodawca kościelny wymaga od pragnących zawrzeć małżeństwo określonych prawidłowości w zakresie działania rozumu i woli, mając na uwadze zarówno pełną zdolność podmiotu do jej podjęcia, jak również konieczność wyrażenia tej zgody na zewnątrz. W związku z tym wadliwy konsens małżeński może być spowodowany: niezdadnością do powzięcia zgody małżeńskiej, jej brakiem oraz okolicznościami, które wpływają na rozum lub wolę, ograniczając tę zgodę w sposób istotny tak, że staje się ona niewystarczająca z punktu widzenia prawa naturalnego. Kodeks wymienia następujące przyczyny wadliwej zgody małżeńskiej: 1) brak wystarczającego (dostatecznego) używania rozumu (kan. 1095, 1^o); 2) poważny brak rozeznania oceniającego co do istotnych praw i obowiązków małżeńskich wzajemnie przekazywanych i przyjmowanych (kan. 1095, 2^o); 3) niezdolność psychiczną do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich

⁸ Szerzej zob. W. GÓRALSKI, *Przeszkody małżeńskie in genere*, „Prawo Kanoniczne” 55 (2012), nr 3, s. 3-17; TENŻE, *Kanoniczne przeszkody małżeńskie w ogólności*, „Białostockie Studia Prawnicze” 2 (1994), s. 5-20; P. MAJER, *Władza dyspensowania od przeszkód małżeńskich według Kodeksu Prawa Kanonicznego i Instrukcji Episkopatu Polski*, „Kronika Archidiecezji Przemyskiej” 1 (1994), s. 101-102; Z. WAJZNER, *Przeszkody zrywające i konsens małżeński w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego*, „Wiadomości Diecezjalne Katowickie” 8 (1984), s. 222-238.

(kan. 1095, 3^o)⁹; 4) brak wiedzy koniecznej o małżeństwie (kan. 1096 § 1); 5) błąd co do osoby lub przymiotu osoby zamierzony bezpośrednio i zasadniczo (kan. 1097 § 1-2); 6) podstępne wprowadzenie w błąd co do przymiotu osoby drugiej strony, który ze swej natury może poważnie zakłócić wspólnotę życia małżeńskiego (kan. 1098); 7) błąd co do jedności lub nierozzerwalności albo sakramentalnej godności małżeństwa, o ile determinuje wolę (kan. 1099); 8) wykluczenie pozytywnym aktem woli całego małżeństwa, albo jakiegoś istotnego elementu lub przymiotu małżeńskiego (kan. 1101 § 2); 9) warunek dotyczący przyszłości (w każdym przypadku) albo przeszłości lub teraźniejszości – w przypadku nie spełnienia się warunku w chwili zawierania małżeństwa (kan. 1102 § 1-2); 10) przymus i ciężka bojaźń z zewnątrz, choćby nieumyślnie wywołana, od których, ażeby się uwolnić, zmuszony jest ktoś wybrać małżeństwo (kan. 1103)¹⁰.

1.3. BRAKI FORMY KANONICZNEJ

W odniesieniu do formy kanonicznej nadmienić należy, że o ile Kościół od zawsze uważał konsens małżeński za przyczynę sprawczą małżeństwa, o tyle początkowo nie przykładał większej wagi do wymagań formalnych, akceptując taki sposób zawarcia małżeństwa, jaki był przyjęty w poszczególnych epokach i krajach¹¹. Dopiero z czasem (od IV w.) zaczęto stopniowo domagać się publicznego zawierania małżeństw i kapłańskiego błogosławieństwa, by – poczynając od

⁹ Szerzej zob. m.in. W. GÓRALSKI, *Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095 n. 1-3 KPK. Próba syntezy*, „Prawo Kanoniczne” 39 (1996), nr 3-4, s. 25-42; TENŻE, *Brak wystarczającego używania rozumu jako tytuł nieważności małżeństwa (kan.1095, n. 1)*, „Ius Matrimoniale” 1 (1990), s. 20-32; M. ŻUROWSKI, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta*, „Prawo Kanoniczne” 26 (1983), nr 3-4, s. 243-281; S. PAŹDZIÓR, *Przyczyny psychiczne niezdolności osób do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1999, s. 66-71.

¹⁰ Szerzej zob. M. PASTUSZKO, *Całkowita symulacja małżeństwa*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1982; B. GLINKOWSKI, *Symulacja całkowita w orzecznictwie Roty rzymskiej (1965-1995)*, Poznań: UAM. Wydział Teologiczny 2004; P.J. VILADRICH, *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002; G. LESZCZYŃSKI, *Istotny element małżeństwa jako przedmiot symulacji częściowej*, „Ius Matrimoniale” 12 (2007), s. 82; A. STANKIEWICZ, *Pozytywny akt woli przy symulacji zgody małżeńskiej*, „Studia Paryskie” 9 (1999), s. 206; W. GÓRALSKI, *Systematyka tytułów nieważności w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r.*, „Prawo Kanoniczne” 35 (1992), nr 1-2, s. 210; L. ŚWITO, *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, „Forum Teologiczne” 13 (2012), s. 69-83; G. SUCHTA, *Symulacja zgody małżeńskiej jako przyczyna nieważności zawarcia małżeństwa będącego fundamentem rodziny*, „Studia nad Rodziną” 19 (2015), nr 2, s. 121-137.

¹¹ Szerzej zob. A. TUNIA, *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „Roczniki Nauk Prawnych” 18 (2008), nr 1, s. 129-159.

wydanego przez Sobór Trydencki dekretu *Tametsi*, a jeszcze bardziej od wydanego w 1907 r. dekretu *Ne temere* – ostatecznie sprecyzować i uznać formę kanoniczną za warunek ważności małżeństwa. Abstrahując od wątpliwości i polemik, które procesowi temu towarzyszyły¹² – a w zasadzie towarzyszą i nadal¹³ – zauważyć warto, iż jakkolwiek forma zawarcia małżeństwa uregulowana w ustawodawstwie kanonicznym nie pochodzi z prawa Bożego, to jednak nie jest też tylko zwykłą „formalnością”¹⁴. Jej znaczenie w rzeczywistości eklezjalnej jest o wiele głębsze¹⁵.

Zgodnie z Kodeksem zwyczajna forma zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu przez strony zgody małżeńskiej w obecności świadka kwalifikowanego oraz wobec dwóch świadków zwykłych (kan. 1108). Świadkiem kwalifikowanym, kompetentnym do asystowania przy zawarciu jest osoba, która – na mocy urzędu lub prawnie udzielonej delegacji – jest upoważniona do asystencji. Świadkiem takim jest miejscowy ordynariusz oraz proboszcz bądź kapłan lub diakon przez jednego z nich delegowany¹⁶. Wspomnianym świadkiem może być również osoba świecka delegowana przez biskupa diecezjalnego, ale tylko tam, gdzie nie ma kapłanów i diakonów, a na udzielenie tej delegacji biskup uzyska pozytywną opinię konferencji biskupów i zezwolenie Stolicy Apostolskiej (kan. 1112 § 1).

Nadzwyczajna forma zawarcia małżeństwa polega na wyrażeniu przez nupturientów zgody małżeńskiej jedynie wobec dwóch świadków zwykłych. Forma ta może być stosowana tylko w szczególnych, przewidzianych prawem wypadkach, które prawodawca określił w kan. 1116. Zgodnie z nim osoby pragnące zawrzeć związek małżeński mogą zastosować nadzwyczajną formę, jeżeli świadek urzędowy kompetentny do asystowania przy zawarciu małżeństwa jest nieosiągalny lub nie można się do niego udać bez poważnych niedogodności, a zachodzi niebezpieczeństwo śmierci grożące jednej ze stron, lub jeżeli roztropnie przewiduje się, iż trudności związane z brakiem kompetentnego świadka urzędowego potrwią co

¹² Zob. J. GAUDEMET, *El matrimonio en Occidente*, Madrid: Taurus 1993, s. 330-333.

¹³ Zob. P. MAJER, *Znaczenie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, „*Annales Canonici*” 11 (2015), s. 136.

¹⁴ Zob. E. VITALI, S. BERLINGÒ, *Il matrimonio canonico*, Milano: Giuffrè Editore 2003, s. 113.

¹⁵ Szerzej zob. MAJER, *Znaczenie kanonicznej formy*, s. 137.

¹⁶ Szerzej zob. W. GÓRALSKI, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 1987, s. 79-81; T. PAWLUK, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II*, t. III, *Prawo małżeńskie*, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1984, s. 173-175; J. RAPACZ, *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Jana Pawła II*, „*Prawo Kanoniczne*” 41 (1998), nr 1-2, s. 239-242; M. ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r.*, Katowice: Księgarnia Św. Jacka 1987, s. 316-318; TUNIA, *Kształtowanie się kanonicznej formy*, s. 129-159.

najmniej przez okres miesiąca. Ogólnym zatem warunkiem zastosowania formy nadzwyczajnej jest brak kompetentnego świadka kwalifikowanego¹⁷.

2. PROBLEMATYKA NIEWAŻNOŚCI MAŁŻEŃSTWA Z UWZGLĘDNIENIEM SPECYFIKI MAŁŻEŃSTWA ZAWIERANEGO *PER PROCURA*

Zawarcie małżeństwa między nieobecnymi, stanowiąc wyjątek od zasady jednoczesnej obecności nupturientów, stosowane jest wówczas, gdy istnieją ku temu ważne powody¹⁸ związane między innymi ze stanem zdrowia jednej (lub obu stron), długotrwałym pobytem za granicą czy też przebywaniem w warunkach izolacyjnych. W powszechnym prawie kanonicznym *matrimonium per procura* reguluje *expressis verbis* głównie kan. 1105 KPK/83. Norma tego kanonu stanowi, że do ważnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika wymaga się, aby było specjalne upoważnienie zawarcia go z określoną osobą, oraz aby pełnomocnik był wyznaczony przez samego zleceniodawcę i osobiście wypełniał swoje zadanie (kan. 1105 § 1 KPK/83). Pełnomocnictwo, by było ważne, powinno być podpisane przez zleceniodawcę i ponadto przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, w którym wystawia się pełnomocnictwo, albo przez kapłana delegowanego przez jednego z nich, albo przynajmniej przez dwóch świadków, lub też winno być sporządzone w formie autentycznego dokumentu, zgodnie z wymogami prawa państwowego (kan. 1105 § 2 KPK/83). Jeżeli zleceniodawca nie może pisać, należy to zaznaczyć w samym pełnomocnictwie i dodać jeszcze jednego świadka, który również podpisuje dokument. W przeciwnym razie pełnomocnictwo jest nieważne (kan. 1105 § 3 KPK/83). Jeżeli zleceniodawca, przed zawarciem w jego imieniu małżeństwa, odwołał upoważnienie lub popadł w chorobę umysłową, małżeństwo jest nieważne, chociaż pełnomocnik lub druga strona o tym nie wiedzieli (kan. 1105 § 4 KPK/83).

Zgodnie z kan. 1071 § 1, 7^o KPK/83 nie można asystować przy małżeństwie zawieranym przez pełnomocnika bez zezwolenia ordynariusza miejsca, natomiast w myśl pkt 17 instrukcji dla duszpasterzy dotyczącej małżeństwa konkordatowego Konferencji Episkopatu Polski z dnia 22 października 1998 r., do zawarcia małżeń-

¹⁷ GÓRALSKI, *Kościelne prawo*, s. 79; PAWLUK, *Prawo kanoniczne*, s. 182-183; ŻUROWSKI, *Kanoniczne prawo*, s. 320-322.

¹⁸ W odróżnieniu od Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r. obowiązujący Kodeks nie przewiduje *expressis verbis* wymogu istnienia słusznej przyczyny (*iusta causa*) jako przesłanki zawarcia małżeństwa *per procura*. Z uwagi jednak na fakt, iż taka forma zawarcia małżeństwa nadal nie jest formą typową, również i dziś winna być ona dopuszczalna tylko wówczas, gdy istnieją ku temu racjonalne i ważne powody.

stwa w formie wyznaniowej ze skutkami cywilnymi przez pełnomocnika, oprócz zachowania przepisów prawa kanonicznego, wymagane jest również zezwolenie sądu państwowego.

W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę, iż zawarcie *matrimonium per procura* możliwe jest nie tylko w przypadku fizycznej nieobecności jednej ze stron, to jest wówczas, gdy oświadczenie w zastępstwie mocodawcy składa tylko jeden pełnomocnik, ale dopuszczalne jest także w sytuacji, gdy dwóch pełnomocników reprezentuje dwie, nieobecne strony¹⁹. W uzasadnieniu tego stanowiska wskazano, iż prawo kanoniczne nie zawiera zakazu, który wykluczałby możliwość zastępstwa prawnego w odniesieniu do obojga nupturientów zamierzających wstąpić w związek małżeński. Nie ma też żadnych kryteriów rozstrzygających, któremu z nupturientów przysługiwałoby prawo ustanowienia pełnomocnika w przypadku, gdyby żadne z nich nie mogło osobiście wziąć udziału w ceremonii i gdyby w obu przypadkach powód nieobecności był równie usprawiedliwiony i poważny.

W doktrynie kanonicznej przyjmuje się także, iż formuła zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika może mieć zastosowanie nie tylko w przypadku zwyczajnej formy zawarcia małżeństwa, ale również w formie nadzwyczajnej. Prawodawca kościelny takiej możliwości wprost nie wykluczył i z żadnego przepisu nie wynika też, aby forma nadzwyczajna zawarcia małżeństwa była dopuszczalna wyłącznie w odniesieniu do stron obecnych fizycznie. Skoro zatem z możliwości zawarcia małżeństwa w formie nadzwyczajnej, określonej w kan. 1116 KPK/83, mogą skorzystać wszystkie osoby pragnące zawrzeć związek małżeński, o ile w ich przypadku zaistnieją okoliczności szczególne wymienione w normie tego kanonu, to trudno znaleźć jakieś przekonujące racje, które tego rodzaju prawa miałyby pozbawiać osoby pragnące zawrzeć związek małżeński przez pełnomocnika²⁰.

Odnosząc powyższe uwagi do tytułowej problematyki nieważności małżeństwa zawieranego przez pełnomocnika stwierdzić należy, iż treść kan. 1105 KPK/83 wskazuje, iż weryfikacja przyczyn nieważności *matrimonium per procura* wymaga analizy w czterech aspektach, to jest analizy ewentualnych nieprawidłowości w odniesieniu do dokumentu pełnomocnictwa, sposobu realizacji funkcji pełnomocnika, do osoby pełnomocnika oraz w odniesieniu do samych nupturientów.

¹⁹ L. ŚWITO, *Entering into Marriage by Proxy in the Roman Catholic Church*, [w:] *Conclusion of Marriage by Proxy in the Internal Law of Churches and Other Religious Associations*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2018, s. 133-148.

²⁰ Na możliwość zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika w przypadku formy nadzwyczajnej wskazuje m.in. GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa*, s. 37; ŚWITO, *Entering into Marriage*, s. 141-142.

2.1. WADY PEŁNOMOCNICTWA JAKO DOKUMENTU

Do mankamentów dotyczących pełnomocnictwa jako dokumentu należy przede wszystkim brak własnoręcznych podpisów osób upoważnionych, wymienionych w kan. 1105 § 1 KPK/83, w tym świadków. Nieprawidłowe jest również pełnomocnictwo, gdy nie zawiera treści wskazującej na przyczynę niemożności własnoręcznego podpisania pełnomocnictwa przez wystawcę dokumentu w sytuacji, gdy ten nie umie lub nie może pisać. Wady pełnomocnictwa zachodzić będą także w przypadku, gdy w treści pełnomocnictwa nie zostanie wskazana z imienia i nazwiska osoba, której upoważnienie dotyczy, to jest osoba, z którą pełnomocnik działając w imieniu i na rzecz swojego mocodawcy ma zawrzeć małżeństwo.

Wszystkie wymienione wady, w przypadku ich zaistnienia, skutkują nieważnością pełnomocnictwa, a tym samym i małżeństwa w tym trybie zawieranego, o czym jednoznacznie stanowi kan. 1105 §1-3 KPK/83.

Stwierdzenie wymienionych braków jest stosunkowo proste i możliwe do uchwycenia niejako *prima facie*. Ocena ta znacząco komplikuje się jednak w przypadku pełnomocnictwa sporządzonego w formie autentycznego dokumentu, zgodnie z wymogami prawa państwowego (kan. 1105 § 2 KPK/83), gdyż pełnomocnictwo sporządzone w formie kanonicznej i pełnomocnictwo sporządzone zgodnie z wymogami prawa polskiego różnią się w sposób zasadniczy. W prawie polskim pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa jest pełnomocnictwem do dokonania poszczególnej czynności²¹ w rozumieniu art. 98 k.c.²², a jego formę określa art. 6 § 2 k.r.o.²³ Oznacza to, że pełnomocnictwo, o którym tu mowa, winno być udzielone na piśmie z podpisem urzędowo poświadczonym i wymieniać osobę, z którą małżeństwo ma być zawarte, przy czym własnoręczność podpisu winna być poświadczona przez notariusza²⁴ albo przez polskiego konsula za granicą²⁵. Podkreślić jednak trzeba, iż pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa *per procura* nie musi być wystawiane na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej i dotyczyć wyłącznie obywatela polskiego. Może być wystawiane również za granicą, i to cudzoziemcowi, co analizowane zagadnienie czyni bardziej skomplikowanym. W takim przypadku bowiem oceny ważności pełnomocnictwa należy dokonać z uwzględnieniem prawa państwowego obowiązującego w miejscu jego wysta-

²¹ Tak K. PIETRZYKOWSKI, *Kodeks rodzinny*, s. 136.

²² Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2018 r., poz. 1025 [dalej cyt.: k.c.].

²³ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2017 r., poz. 682 [dalej cyt.: k.r.o.].

²⁴ Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, Dz. U. z 2017 r., poz. 2291, art. 96 pkt 1.

²⁵ Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. Prawo konsularne, Dz. U. z 2018 r., poz. 2141, art. 19 ust. 1 pkt 2.

wienia, jak również z uwzględnieniem obowiązującej w prawie prywatnym międzynarodowym²⁶ zasady *lex loci celebrationis* i „formy prawa ojczyźnego”. Nie wchodząc w szczegóły tej problematyki stwierdzić jedynie należy, iż niewątpliwie dotyczy ona materii specjalistycznej, której znajomość nie jest powszechna nawet wśród profesjonalnych prawników. W przypadku zatem, gdy do zawarcia małżeństwa *per procura* miałyby dojść np. w jednym z kościołów parafialnych w Polsce, przy czym nieobecny nupturient (np. obywatel Szwajcarii) pełnomocnictwo do *matrimonium per procura* wystawił w miejscu swojego zamieszkania w Nowej Zelandii, to pojawia się pytanie: kto i w jakim trybie miałyby zbadać ważność takiego pełnomocnictwa? W świetle obowiązującego prawa kościelnego i prawa polskiego pytanie to pozostaje bez jednoznacznej odpowiedzi²⁷.

Nie mniejsza trudność pojawia się w przypadku osób niemogących pisać. Ustawodawca kościelny w przywołanym wyżej kan. 1105 § 3 KPK/83 stanowi, że jeżeli zleceniodawca nie może pisać, to fakt ten należy zaznaczyć w samym pełnomocnictwie oraz „należy dodać jeszcze jednego świadka, który również podpisuje dokument”. We współczesnej doktrynie kanonicznej przyjmuje się, iż wymóg wprowadzenia dodatkowego świadka celem podpisania dokumentu pełnomocnictwa w przypadku osób niepiśmiennych, dotyczy wszystkich przypadków, w jakich pełnomocnictwo jest wystawiane, a zatem dotyczy zarówno sytuacji, gdy pełnomocnictwo udzielane jest w formie *stricte* kanonicznej, jak i wówczas, gdy udzielane jest zgodnie z przepisami prawa państwowego²⁸.

W polskim prawie cywilnym, zgodnie z art. 79 k.c. osoba niemogąca pisać może złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej w ten sposób, że uczyni na dokumencie tuszowy odcisk palca, a obok tego odcisku osoba przez nią upoważniona wypisze jej imię i nazwisko oraz złoży swój podpis, albo w ten sposób, że zamiast składającego oświadczenie podpisze się osoba przez niego upoważniona, a jej podpis będzie poświadczony przez notariusza, wójta (burmistrza, prezydenta miasta), starostę lub marszałka województwa z zaznaczeniem, że został złożony na życzenie osoby niemogącej pisać.

²⁶ Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. z 2015 r., poz. 1792.

²⁷ Szerzej zob. L. ŚWITO, M. TOMKIEWICZ, *Matrimonium per procura* w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. i 1983 r. – zarys prawnoporównawczy, „Kościół i Prawo” 7 (20) 2018, nr 2, s. 153-171; TYCHŹE, *Czynności administracyjne i cywilnoprawne poprzedzające zawarcie małżeństwa „konkordatowego” przez pełnomocnika w Polsce*, „Annales Canonici” 14 (2018), s. 323-344.

²⁸ P.J. VILADRICH, *Zgoda małżeńska*, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Kraków: Lex a Wolters Kluwer business 2011, s. 832.

Z powyższego wynika zatem, że krąg osób legitymizujących pełnomocnictwo wystawiane w przypadku osób dotkniętych brakiem możliwości pisania, a także sama procedura sporządzania takiego dokumentu, są całkowicie różne w porządku prawa kanonicznego i w prawie polskim. Jak więc w praktyce współczesnej pogodzić obie powyższe regulacje – trudno rozstrzygnąć jednoznacznie²⁹. Przytoczony powyżej pogląd doktryny kanonicznej, iż pełnomocnictwo sporządzone zgodnie z przepisami państwowymi dla swej ważności również wymaga podpisu dodatkowego świadka, nie wydaje się być przekonujący. Skoro bowiem prawodawca kościelny wprowadził do Kodeksu ogólną zasadę, iż w przypadku *matrimonium per procura* respektuje pełnomocnictwo sporządzone według prawa państwowego, to trudno znaleźć jakieś poważne racje, które spod zasady tej miałyby wyłączać pełnomocnictwo dotyczące osób niepiśmiennych. Trudno też znaleźć jakieś mocne argumenty, które w opisanym przypadku miałyby wskazywać na celowość podpisywania pełnomocnictwa przez jeszcze jednego świadka, skoro wskazane w przytoczonym art. 79 k.r.o. normy gwarancyjne i tak są wysoce restrykcyjne. Powyższe uwagi odnieść należałoby również – jak wydaje się – do pełnomocnictwa sporządzanego według prawa państwowego obowiązującego również poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, zgodnie z zasadami prawa prywatnego międzynarodowego.

Niezależnie od powyższego, pełnomocnictwo jako dokument stanowiący dowód, że treść zawartego w nim oświadczenia pochodzi od osób, które je podpisały, winno zawierać również inne elementy właściwe generalnie dla dokumentu, to jest wskazywać miejsce jego wystawienia oraz datę. Jak więc należałoby traktować ewentualny brak tego rodzaju zapisów w treści pełnomocnictwa do zawarcia małżeństwa – również trudno rozstrzygnąć jednoznacznie. Z jednej strony bowiem nie sposób nie zauważyć, iż zapisy takie nie są prawnie obojętne. Wskazanie miejsca wystawienia pełnomocnictwa ma wszak znaczenie dla oceny przesłanek ważności tego dokumentu zwłaszcza, gdy jest ono wystawiane według prawa świeckiego obowiązującego w miejscu jego wystawienia. Data wystawienia zaś pełnomocnictwa jest istotna, gdy w grę wchodzi np. ustalenie małżeństwa bigamicznego lub zawarcie małżeństwa w przypadku, gdy pełnomocnictwo zostało odwołane w sposób „domyślny”³⁰.

²⁹ ŚWITO, *Entering into Marriage*, s. 133-148.

³⁰ Na marginesie zauważyć należy, iż w literaturze kanonicznej zwraca się uwagę, iż odwołanie pełnomocnictwa w myśli, czyli wystąpienie jedynie wewnętrznego braku zgody na ustalone poprzednio małżeństwo, powoduje w razie jego zawarcia nieważność, którą *in foro externo* należy dowieść; w przeciwnym jednak wypadku zawarte małżeństwo uważane będzie za ważne, zob. W. PADACZ, *Zawarcie małżeństwa między nieobecnymi w rozwoju prawnohistorycznym*, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek-Benedyktynek 1950, s. 90.

Z drugiej strony, ewentualne uznanie, że brak wskazania miejsca i daty wystawienia pełnomocnictwa do *matrimonium per procura* zawsze czyni to pełnomocnictwo nieważnym, byłoby z kolei hipotezą zbyt daleko idącą i nie znajdującą aksjologicznego uzasadnienia. Przeciwno niej zdaje się przemawiać również i wykładnia celowościowa kan. 1105 KPK/83. Skoro bowiem wśród przyczyn nieważności pełnomocnictwa wskazanych w wymienionym przepisie prawodawca kościelny nie wymienił mankamentów w postaci braku miejsca i daty wystawienia pełnomocnictwa, to zaliczenie owych braków do tej kategorii skutków byłoby nieuprawnionym dokonaniem wykładni rozszerzającej.

Podjmując próbę rozstrzygnięcia wskazanego problemu uznać zatem należałoby, iż brak w pełnomocnictwie do zawarcia małżeństwa *per procura* miejsca i daty jego wystawienia, nie czyni – jak wydaje się – tego pełnomocnictwa *ipso iure* nieważnym, aczkolwiek może stanowić istotną okoliczność podlegającą procesowej weryfikacji w przypadku zakwestionowania ważności małżeństwa.

2.2. WADY ZWIĄZANE Z REALIZACJĄ FUNKCJI PEŁNOMOCNIKA

Do kluczowych mankamentów występujących w tej kategorii nieprawidłowości należą przypadki posłużenia się przez pełnomocnika w realizacji zleconego mu zadania z inną osobą oraz zawarcie małżeństwa *per procura* w sytuacji, gdy pełnomocnictwo utraciło swoją moc prawną przed złożeniem oświadczenia wyrażającego konsens małżeński.

W prawie kanonicznym (podobnie, jak i w prawie polskim) pełnomocnictwo do zawarcia małżeństwa traci swą moc prawną w przypadku śmierci mocodawcy, drugiego z nupturientów lub pełnomocnika; spełnienia czynności, do dokonania której zostało wystawione (tj. zawarcia małżeństwa); zrzeczenia się przez pełnomocnika działania w imieniu i na rzecz mocodawcy; upływu okresu, na jaki pełnomocnictwo zostało udzielone³¹ oraz jego odwołania. Odwołanie pełnomocnictwa może być dokonane wprost lub pośrednio. W pierwszym przypadku mocodawca wyraźnie (ustnie lub pisemnie) oświadcza, iż udzielone pełnomocnictwo cofa, natomiast w drugim, odwołanie następuje *per facta concludentia*, np. mocodawca udziela pełnomocnictwa innej osobie albo wystawia nowe pełnomocnictwo wskazując w nim inną osobę, z którą zamierza zawrzeć związek małżeński, bądź też osobiście zawiera związek małżeński z inną osobą.

W przeszłości w doktrynie zwracano uwagę, że mocodawca mógł wyznaczyć jednocześnie kilku pełnomocników (*in solidum*), z zaznaczeniem kolejności re-

³¹ Jeżeli okres ten nie został w pełnomocnictwie wskazany przyjmuje się, że ważność jego trwa aż do odwołania.

prezentacji, na wypadek gdyby pełnomocnik wyznaczony w pierwszej kolejności, powierzonych mu czynności nie mógł lub nie chciał już zrealizować³². Wydaje się, iż tego rodzaju rozwiązanie dopuszczalne jest również w obowiązującym prawie.

2.3. MANKAMENTY DOTYCZĄCE OSOBY PEŁNOMOCNIKA

Pełnomocnik działając jako przedstawiciel zastępuje fizyczną obecność nupturienta, dzięki czemu zostaje prawnie zachowana jedność czasu i miejsca aktu zgody, o którym w kan. 1057 § 1 KPK/83. Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem doktryny wypracowanym jeszcze pod rządami Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1917 r., pełnomocnik nie jest posłańcem, czyli osobą jedynie mechanicznie przenoszącą słowa osoby, która czynność tę zleciła. Jest on tym, który w sposób rozumny oraz rzeczywisty wyraża wolę innej osoby i ostatecznie – w przypadku stwierdzenia np. zaistnienia formalnoprawnej przeszkody do zawarcia małżeństwa – od dokonania tej czynności odstąpi. Pełnomocnictwo w przypadku *matrimonium per procura* opiera się na zaufaniu i przekonaniu, że w razie zaistnienia takich okoliczności, w których mocodawca nie zawarłby małżeństwa – pełnomocnik również tego nie uczyni. Z tego właśnie względu pełnomocnik powierzone mu zadanie obowiązany jest wykonać osobiście.

Co do samej osoby pełnomocnika kanoniści są zgodni, iż od czasu Soboru Trydenckiego pełnomocnikiem może być nie tylko mężczyzna, ale również kobieta, przy czym w imieniu mężczyzny może działać kobieta i odwrotnie³³. W przeszłości nie było natomiast jednolitości poglądów, co do wymaganego wieku pełnomocnika. Jedni zwracali uwagę, iż obowiązujące wówczas prawo kanoniczne nie zawierało żadnych regulacji dotyczących wieku pełnomocnika, toteż za wystarczające uznawano, aby pełnomocnik był w wieku „dostatecznym do wyrażenia woli mocodawcy”³⁴. Inni natomiast, wskazując na regulacje prawa świeckiego, które katolicy winni respektować, a także mając na uwadze przepisy, które zakazywały powoływania w charakterze świadków osób niepełnoletnich uważali, iż pełnomocnikiem mogą być jedynie te osoby, które osiągnęły wiek dojrzały³⁵.

Wobec faktu, iż w przypadku *matrimonium per procura* pełnomocnik odgrywa rolę niebagatelną pojawia się pytanie, czy kondycja psychiczna pełnomocnika ma znaczenie dla oceny ważności małżeństwa zawieranego z jego udziałem, a innymi słowy: czy jeśli w chwili wyrażania konsensu małżeńskiego pełnomocnik był

³² PADACZ, *Zawarcie małżeństwa*, s. 90.

³³ F. BĄCZKOWICZ, J. BARON, W. STAWINOĞA, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, wyd. 3, Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu 1958, s. 269.

³⁴ PADACZ, *Zawarcie małżeństwa*, s. 76.

³⁵ Tamże, s. 77.

osobą dotkniętą anomaliami psychicznymi, okoliczność ta rzutuje na ważność małżeństwa mocodawcy, w imieniu którego i na rzecz którego małżeństwo to było zawierane? Kwestii tej nie rozstrzygają regulacje odnoszące się do *matrimonium per procura*. Skoro jednakże, jak wskazano wyżej, pełnomocnik nie jest jedynie swoistym „pasem transmisyjnym” służącym do odtworzenia stanowiska mocodawcy, lecz jego rola wymaga działania rozumnego, a w pewnej mierze nawet i autonomicznego, to już chociażby te przesłanki wskazują, iż pełnomocnik wyrażając zgodę małżeńską winien być osobą w pełni świadomą. Oznacza to, że jeżeli na skutek anomalii psychicznych pełnomocnik owej świadomości byłby pozbawiony, zawarte przez niego małżeństwo jest nieważne. Sytuacja jest stosunkowo prosta, jeśli pełnomocnik „trwale i całkowicie” został pozbawiony „używania rozumu”, gdyż w takim przypadku uznać należałoby, iż utracił on zdolność do czynności prawnych, w rozumieniu kan. 99 KPK/83. Jeśli jednak utrata zdolności używania rozumu miała charakter tylko przejściowy (np. na skutek intoksykacji) lub wprawdzie trwały, lecz niecałkowity, to wówczas zdolność do czynności prawnych należy oceniać według wymogów dotyczących danej czynności. W odniesieniu do zawarcia małżeństwa należałoby zatem zbadać, czy w momencie wyrażania zgody pełnomocnik był pozbawiony wystarczającego używania rozumu w rozumieniu kan. 1095, 1° KPK/83, to znaczy czy był dotknięty zaburzeniami władz intelektualnych i wolitywnych w takim stopniu, że jego aktu nie można uznać za akt ludzki, pełny i odpowiedzialny.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż w odniesieniu do pełnomocnika mogą w grę wchodzić również inne wady konsensu skutkujące nieważnością małżeństwa. Taki przypadek może zachodzić w sytuacji, gdy pełnomocnik otrzyma pełnomocnictwo sporządzone zgodnie z wymogami prawa, jednakże nie chce złożyć oświadczenia o zawarciu małżeństwa w imieniu i na rzecz swojego mocodawcy, aczkolwiek ostatecznie uczyni to, na skutek przymusu lub bojaźni³⁶. Może zachodzić również błąd co do osoby, który zaistnieje wówczas, gdy pełnomocnik zawarze małżeństwo z osobą inną, niż ta, którą wybrał mocodawca.

2.4. CECHY SWOISTE PRZYCZYN NIEWAŻNOŚCI DOTYCZĄCE NUPTURIENTÓW ZAWIERAJĄCYCH *MATRIMONIUM PER PROCURA*

Z treści normy kan. 1105 § 4 KPK/83 wynika, iż małżeństwo zawarte *per procura* jest nieważne, jeśli zlecniodawca przed zawarciem w jego imieniu małżeństwa, popadnie w „chorobę umysłową”. Przepis powyższy *prima facie* brzmi jasno i zrozumiale, problem jednak w tym, że przy bliższej analizie pojawia się

³⁶ Tamże, s.107.

pytanie, jakiego konkretnie przypadku sytuacja ta dotyczy? O jakiej „chorobie umysłowej” tu mowa? Czy chodzi o wszelkie mankamenty natury psychicznej, które bez względu na charakter objawów, stopień nasilenia i wpływ na zdolność postrzegania mieszczą się w kategoriach choroby psychicznej, czy też tylko o takie, które z uwagi na swą specyfikę wykluczają zdolność konsensualną, w rozumieniu kan. 1095 KPK/83? A może w przepisie tym chodzi o jeszcze coś innego?

W odniesieniu do pierwszej z wymienionych ewentualności zauważyć należy, iż nawet gdyby przyjąć hipotezę, iż analizowana norma dotyczy wszelkich chorób psychicznych, problem bynajmniej nie ulega definitywnemu rozstrzygnięciu. Przedewszystkim dlatego, że wobec stale dokonującej się ewolucji nauk medycznych z dziedziny psychiatrii, psychologii czy psychopatologii, samo określenie co jest, a co nie jest „chorobą psychiczną”, do łatwych nie należy, zwłaszcza, że w psychologii czy psychiatrii nie ma wyraźnych granic pomiędzy odczuciami, które są prawidłowe a odczuciami patologicznymi. Zachowanie, które jest inne niż oczekiwane przez społeczeństwo nie musi zostać uznane za przejaw zaburzenia psychicznego³⁷. Terminologia chorób i zaburzeń psychicznych oraz sposób ich pojmowania i definiowania podlega zmianom, co w sposób znamieny dostrzec można właśnie na płaszczyźnie ocen kanoniczno-prawnych. Dla przykładu wskazać można, że o ile pod wczesnymi rządami Kodeksu pio-benedyktyńskiego odwoływano się do takich pojęć inspirowanych symptomatologią choroby umysłowej, jak *amencia*, *demencia*, *lucida intervalla*, *furiosi*, *stupidi*, *fatui*³⁸, tak dziś stosowana przez dawną doktrynę i orzecznictwo terminologia chorób i zaburzeń umysłowych uległa dezaktualizacji³⁹. Pojawiają się wciąż coraz to nowe terminy chorób i jednostek zaburzeń osobowości, których usytuowanie w naukach medycznych stało się polemiczne. Są to różnego rodzaju choroby utajone, choroby o przebiegu rozwojowym, zaburzenia psychologiczne afektywności lub orientacji i skłonności seksualnych, czy syndrom *bordeline*⁴⁰. Dla zobrazowania skali rozpiętości wskazać

³⁷ Z. FALICKI, *Psychiatria społeczna*, Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich 1985, s. 114.

³⁸ Szerzej zob. VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 101-102; zob. też S. BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymskokatolickiego*, Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1956, s. 274-277.

³⁹ „Osobowość chwiejna emocjonalnie typu *bordeline*” (ang. *borderline personality disorder*, BPD). W kryteriach diagnostycznych ICD-10 „osobowość chwiejna emocjonalnie” (F60.3), która występuje w dwóch podtypach: impulsywnym (F60.30) i *bordeline* (F60.31). Szerzej zob. M.J. HOROWITZ, *Psychotherapy for Borderline Personality: Focusing on Object Relations*, „The American Journal of Psychiatry” 163 (2006), nr 5, s. 944.

⁴⁰ Szerzej zob. L. ŚWITO, *Od amencji do bordeline. Dopuszczenie do małżeństwa osób z zaburzeniem natury psychicznej?*, [w:] *Warunki dopuszczalności do sakramentów, ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu małżeństwa*, red. P. Kroczek, Annales Canonici Monographie, t. VII, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie 2017, s. 101-117.

należy, iż według niektórych kryteriów podziału do chorób psychicznych należą współcześnie nie tylko np. ciężkie psychozy, ale również zaburzenia niepsycho-tyczne, takie jak np. nałogi, zaburzenia snu lub odżywiania, czy tiki nerwowe. Nadmienić również trzeba, że problem z klasyfikacją np. „zaburzeń z pogranicza” jest nie tylko natury semantycznej. Dawniej diagnozę „zaburzeń z pogranicza” stosowano wobec zróżnicowanej grupy słabo zdefiniowanych zaburzeń, które nie odpowiadały tradycyjnym kryteriom diagnostycznym i były cięższe niż nerwice, a mniej ostre niż schizofrenia. Obecnie diagnoza „zaburzeń z pogranicza” zyskała status odrębnej kategorii, aczkolwiek nadal nie ma zgodności co do ich specyficznej natury⁴¹.

Czy zatem prawodawca kanoniczny mówiąc o tym, że nieważne jest małżeństwo, jeśli po wystawieniu pełnomocnictwa zleceniodawca zapadł na „chorobę umysłową”, miał na myśli każdą postać choroby psychicznej, a więc również także jej odmiany, jak – przykładowo – bulimia czy anoreksja? Jeśli uznać, że kan. 1105 § 4 KPK/83 posługuje się pojęciem „choroby umysłowej” nie zawężając jej znaczenia do określonej kategorii zaburzeń, to tym samym konsekwentnie przyjmując należałoby, że redakcja przepisu wskazuje na szerokie spektrum tego terminu. Takie jednak pojmowanie woli prawodawcy pozostawałoby w oczywistej sprzeczności z zasadą *favor matrimonii*, a ponadto – w zestawieniu z regulacją zawartą w kan. 1095 KPK/83 – prowadziłoby do rozwiązań paradoksalnych. Oznaczałoby to bowiem, że w przypadku *matrimonium per procura* o nieważności małżeństwa przesądzałby sam fakt zaistnienia u zleceniodawcy (po wystawieniu pełnomocnictwa) jakiegokolwiek choroby psychicznej, podczas gdy w przypadku małżeństw zawieranych „klasycznie” zdiagnozowanie choroby psychicznej niczego definitywnie nie rozstrzyga. Choroba psychiczna sama w sobie nie oznacza – co do zasady – braku zdolności konsensualnej i nie dowodzi nieważności małżeństwa, o której mowa w kan. 1095 KPK/83. We współczesnej doktrynie kanonicznej powszechnie przyjmuje się, że istnienie niezdolności konsensualnej zawsze opiera się na fakcie anomalii psychicznej, jednakże istnienie anomalii psychicznych niekoniecznie niesie ze sobą niezdolność konsensualną. Anomalia psychiczna nigdy nie jest sama w sobie i przez siebie przyczyną nieważności, lecz okolicznością faktyczną podmiotu, na bazie której określa się (oceniając zawsze każdy przypadek z osobna), czy w czasie zawierania małżeństwa był on pozbawiony „wystarczającego używania rozumu”, „koniecznego rozeznania oceniającego”, czy też „możności podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich”, które to elementy są normatywnymi kryteriami prawnymi do oceny i określenia „niezdolności konsensualnej”, o której w kan. 1095 KPK⁴².

⁴¹ E. GOLDSTEIN, *Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003, s. 25.

⁴² Tamże, s. 62.

Rozważając z kolei drugą z ewentualnych opcji, to jest zakładając, iż wymienioną w kan. 1105 § 4 KPK/83 „chorobę umysłową” należy interpretować w sposób analogiczny do rozwiązań przyjętych w kan. 1095 KPK/83, zauważyć trzeba, iż w takim przypadku celowość istnienia regulacji zawartej w kan. 1105 § 4 KPK/83 staje się wysoce wątpliwa. Jeśli bowiem po wystawieniu pełnomocnictwa zleceniodawca popadnie w chorobę psychiczną, a stan chorobowy będzie istniał w momencie zawierania małżeństwa, wywołując skutki określone w kan. 1095 KPK/83, to małżeństwo w takiej sytuacji będzie nieważne właśnie z uwagi na brak określonej w tym przepisie zdolności konsensualnej nupturienta, natomiast to, czy nupturient wcześniej wystawił pełnomocnictwo czy nie, w takim układzie sytuacyjnym zdaje się być okolicznością zupełnie drugorzędną.

Należy wreszcie rozważyć i trzecią hipotezę, a mianowicie taką, iż w analizowanym kanonie idzie nie tyle o „chorobę umysłową” – jak głosi będący w powszechnym obiegu tekst zredagowany w języku polskim – lecz o szczególny rodzaj tej choroby, która według dawnej terminologii określana była mianem „amencji”. Hipoteza ta wydaje się być o tyle uprawniona, że w oryginale łacińskim norma tego kanonu brzmi: „Si mandans, antequam procurator eius nomine contrahat, mandatum revocaverit aut in **amentiam** [wyróżnienie – L.Ś. i M.T.] inciderit, invalidum est matrimonium, licet sive procurator sive altera pars contrahens haec ignoraverit”. Gdyby przyjąć, że przepis ten faktycznie odnosi się jedynie do wspomnianej *amencji*, to problem analizowany powyżej uległby rozstrzygnięciu o tyle, że należałoby uznać, iż w kan. 1105 § 4 KPK/83 chodzi wyłącznie o najcięższe rodzaje chorób psychicznych. Termin *amentia habitualis* oznaczał bowiem w psychiatrii i doktrynie kanonicznej obowiązującej pod rządami Kodeksuz 1917 r. trwałe i całkowite anomalie i zaburzenia zdrowia umysłowego, wśród których wyróżniano amencję zupełną, która czyniła podmiot niezdolny do używania rozumu w jakimkolwiek aspekcie życia i amencję częściową, która oddziaływała na podmiot tylko w pewnych sferach życia⁴³.

Bez względu jednak na to, która z zaprezentowanych hipotez najwierniej oddaje rzeczywisty zamysł prawodawcy stwierdzić należy, iż wszystkie uwagi powyższe prowadzą do wniosku, iż w realiach współczesnych *ratio legis* kan. 1105 § 4 KPK/83 w zakresie dotyczącym przedmiotowej problematyki jest niejasne, a sam przepis wydaje się być zbędny. Taki stan rzeczy zdaje się być swoistym anachronizmem, który przeniknął do Kodeksu z 1983 r. poprzez powielenie w kan. 1105 § 4 normy kan. 1089 § 3 Kodeksu z 1917 r., który analogicznie stanowił: „Si, antequam procurator nomine mandantis contraxerit, hic mandatum revocaverit aut in amentiam inciderit, invalidum est matrimonium, licet sive procurator sive

⁴³ VILADRICH, *Konsens małżeński*, s. 101-102; zob. też BISKUPSKI, *Prawo małżeńskie*, s. 275.

alia pars contrahens haec ignoraverint”. Rzecz jednak w tym, że w kodeksie pio-benedyktyńskim takie bezpośrednie odwołanie się w kan. 1089 § 3 do pojęcia *amentiam inciderit* było o tyle uzasadnione, że ówczesna regulacja kodeksowa wyraźnie wiązała określone jednostki chorobowe z nieważnością małżeństwa (zob. kan. 2201 KPK/17). Dzisiejsza norma kan. 1095 KPK/83 nie tylko zniosła praktyczną obowiązywalność wcześniejszych klasyfikacji, ale i wprowadziła prawne kryteria oceny braku zdolności konsensualnej. Wobec dokonanej zmiany systemowej ocen nieważności małżeństwa, regulacja zawarta w kan. 1105 § 4 KPK/83 jawi się jako norma nieprzystająca do współczesnych koncepcji kanoniczno-prawnych ujętych w kan. 1095 KPK/83 i idei wprowadzonych zmian.

Wracając do zasadniczego nurtu rozważań stwierdzić należy, iż w przypadku *matrimonium per procura* pewnych cech swoistych nieważności małżeństwa, dotyczących nupturientów, dopatrzyć się można również w zakresie samych wad zgody małżeńskiej. W tym aspekcie nie ulega wątpliwości, iż zgodę małżeńską symulować może zarówno strona obecna, jak i nieobecna, przy czym w przypadku strony nieobecnej, symulacja polegać będzie na wystawieniu pełnomocnictwa, w którym mocodawca tylko pozornie wyraża zgodę swą zgodę na zawarcie *per procura* małżeństwa z określoną osobą. Wada konsensu małżeńskiego zachodzić będzie również w przypadku sporządzenia pełnomocnictwa przez stronę nieobecną pod przymusem lub pod wpływem bojaźni, natomiast błąd co do osoby może pojawić się w sytuacji, gdy mocodawca w pełnomocnictwie błędnie wskaże osobę, z którą zamierza zawrzeć małżeństwo.

2.5. PYTANIE O SKUTKI BRAKU ZGODY ORDYNARIUSZA MIEJSCA ORAZ ZEZWOLENIA SĄDU PAŃSTWOWEGO

Wobec tego, iż – jak wskazano wyżej – zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika wymaga zgody zarówno ordynariusza miejsca, jak i (w przypadku małżeństwa „konkordatowego”) zezwolenia sądu państwowego pojawia się pytanie, jak należy ocenić zawarcie małżeństwa bez dopełnienia powyższych wymogów?

W odniesieniu do wymogu uzyskania zgody ordynariusza miejsca w doktrynie kanonicznej powszechnie przyjmuje się, iż zakazy określone w kan. 1071 KPK/83 wymagane są jedynie do godziwego zawarcia związku małżeńskiego (*ad licitatem*), nie zaś do jego ważności. Oznacza to, że ewentualne uchybienie wskazanemu wymogowi uzyskania zezwolenia ordynariusza miejsca nie skutkuje nieważnością tak zawartego małżeństwa⁴⁴. W taki sam sposób należałoby ocenić

⁴⁴ Zob. m.in. GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa*, s. 43-44; P. MAJER, *Małżeństwo jako przedmiot zainteresowania Kościoła i Państwa – prawo kanoniczne a małżeństwo cywilne*, [w:] *Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego*, red. A. Mezglewski, Lublin: Wydawnictwo KUL 2004, s. 280.

również ewentualny brak wskazanego w przywołanej instrukcji zezwolenia sądu państwowego⁴⁵.

W uzasadnieniu tego stanowiska w literaturze przedmiotu trafnie zwraca się uwagę, iż wprawdzie zarówno przesłanki konieczne jak i przesłanki formalno-porządkowe niejako same w sobie stanowią formę zakazów, to jednakże zakazy określone w kan. 1071 KPK/83 mają charakter odrębny. Zakazy wskazane w wymienionym kanonie zabraniają działania nielegalnego, jednakże ich naruszenie nie powoduje nieważności związku. Możliwość uchylecia owych zakazów przez ordynariusza miejsca wskazuje, iż nie mają one charakteru absolutnego⁴⁶.

ZAKOŃCZENIE

Matrimonium per procura, mimo, że zawierane jest w sposób znacząco odmienny od sytuacji, gdy konsens małżeński wyrażany jest przez oboje nupturientów osobiście, niewątpliwie jest – co oczywiste – małżeństwem w rozumieniu wskazanego kan. 1055 KPK/83, a także nauczania *Katechizmu Kościoła Katolickiego* i Soboru Watykańskiego II. Nie może zatem budzić wątpliwości również i to, że do osób zawierających małżeństwo w tej formie mają zastosowania przyczyny nieważności, które generalnie dotyczą wszystkich nupturientów, a więc te związane z przeszkodami małżeńskimi, brakiem zdolności konsensualnej i wadami konsensu małżeńskiego czy też te związane z brakiem formy.

W przypadku małżeństw zawieranych przez pełnomocnika występują jednakże i takie przesłanki nieważności, które są właściwe wyłącznie dla tej formuły zawierania małżeństwa. Do tego rodzaju okoliczności należą przesłanki związane z szeroko pojmowanym pełnomocnictwem, przy czym w ramach tej kategorii wyodrębnić należałoby dwie grupy wad: te, dotyczące pełnomocnictwa jako dokumentu oraz te, związane ze sposobem realizacji funkcji pełnomocnika. Małżeństwo zawarte *per procura* może być nieważne z przyczyn właściwych wyłącznie sobie i odnoszących się bezpośrednio do osób zawierających związek małżeński tj. w sytuacji, gdy zleceniodawca przed zawarciem w jego imieniu małżeństwa, popadnie w „chorobę umysłową”. Specyfika małżeństwa zawieranego przez pełnomocnika może skutkować nieważnością małżeństwa również w związku z wadami dotyczącymi osoby pełnomocnika, a także, w pewnym zakresie, nieco odmiennie kształtować sposób postrzegania poszczególnych przyczyn nieważności w odniesieniu do samych nupturientów.

⁴⁵ GÓRALSKI, *Zawarcie małżeństwa*, s. 47-48.

⁴⁶ Tamże, s. 43-44.

Zawarcie małżeństwa w sytuacji nieważności pełnomocnictwa lub wadliwego (nieważnego) wykonania funkcji pełnomocnika powoduje wadę konsensu małżeńskiego, skutkującą jego nieważnością. W takiej sytuacji – jak przyjmuje się w doktrynie – należy mówić o nieskuteczności aktu prawnego, a w konsekwencji o jego nieważności właśnie⁴⁷. Innego potraktowania wymagałby przypadek ewentualnego zawarcia małżeństwa przez pełnomocnika w sytuacji, gdy pełnomocnictwa do zawarcia małżeństwa w ogóle nie udzielono. W takim przypadku, wobec pierwotnego i całkowitego braku umocowania, należałoby uznać, że do zawarcia małżeństwa nie doszło.

Problematyka nieważności małżeństwa kanonicznego *in genere* jest zagadnieniem dobrze rozpoznany i opisanym w doktrynie kanonicznej, natomiast nieważność *matrimonium per procura* nie była przedmiotem pogłębionych naukowych analiz i pozostaje materią budzącą pytania i wątpliwości. Na wiele z nich trudno znaleźć jednoznaczną odpowiedź, co po części wynika z faktu, iż instytucja ta nigdy nie była i nie jest zjawiskiem powszechnym, w związku z czym praktyka kanoniczna – a w ślad za nią i nauka – z tego rodzaju zagadnieniami ma do czynienia rzadko. Zasadnicze źródło tych wątpliwości wynika jednakże z faktu, że wizja tej instytucji, przeniesiona wprost z Kodeksu pio-benedyktyńskiego, w pewnej mierze uległa dezaktualizacji i nie przystaje do realiów współczesnych. Dostrzec można to zwłaszcza w odniesieniu do regulacji będących na „styku” prawa kanonicznego i świeckiego, a także w zakresie aktualnego pojmowania granic *ius connubii*.

BIBLIOGRAFIA

ŹRÓDŁA PRAWA

- Catechismo della Chiesa Cattolica; tekst polski: Katechizm Kościoła Katolickiego, Poznań: Pallottinum 2012.
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus (25.01.1983), AAS 75 (1983), pars II, s. 1-317; tekst polski: Kodeks Prawa Kanonicznego, przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu, Poznań: Pallottinum 1984.
- SACROSANCTUM CONCILIUM OECUMENICUM VATICANUM II, Constitutio pastoralis de Ecclesia in mundo huius temporis Gaudium et spes (7.12.1965), AAS 58 (1966), s. 1025-1115; tekst polski: SOBÓR WATYKAŃSKI II, Konstytucje, dekryty, deklaracje, tekst polski, nowe tłumaczenie, Poznań: Pallottinum 2002, s. 526-606.
- Ustawa z dnia 25 czerwca 2015 r. Prawo konsularne, Dz. U. z 2018 r., poz. 2141.

⁴⁷ Tamże, s. 33; W. GÓRALSKI, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk: Wydawnictwo Prawnicze i Ekonomiczne „LEX” w Gdańsku 1991, s. 88-242, DZIERŻON, *Niezdolność do zawarcia*, s. 306; TENŻE, G. DZIERŻON, *Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2001, s. 18.

- Ustawa z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie, Dz. U. z 2017 r., poz. 2291.
Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny, Dz. U. z 2018 r., poz. 1025.
Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Dz. U. z 2017 r., poz. 682.
Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. z 2015 r., poz. 1792.

LITERATURA

- BĄCZKOWICZ Franciszek, BARON Józef, STAWINOĞA Władysław: Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa, t. II, wyd. 3, Opole: Wydawnictwo Diecezjalne św. Krzyża w Opolu 1958.
- BISKUPSKI Stefan: Prawo małżeńskie Kościoła Rzymskokatolickiego. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax 1956.
- DZIERŻON Ginter: Niezdolność do zawarcia małżeństwa jako kategoria kanoniczna, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002.
- FALICKI Zdzisław: Psychiatria społeczna. Warszawa: Państwowy Zakład Wydawnictw Lekarskich 1985.
- GAUDEMET Jean: El matrimonio en Occidente, Madrid: Taurus 1993.
- GLINKOWSKI Benedykt: Symulacja całkowita w orzecznictwie Roty rzymskiej (1965-1995). Poznań: UAM. Wydział Teologiczny 2004.
- GOLDSTEIN Eda: Zaburzenia z pogranicza. Modele kliniczne i techniki terapeutyczne. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 2003.
- GÓRALSKI Wojciech, DZIERŻON Ginter: Niezdolność konsensualna do zawarcia małżeństwa kanonicznego, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2001.
- GÓRALSKI Wojciech: Brak wystarczającego używania rozumu jako tytuł nieważności małżeństwa (kan.1095, n. 1), *Ius Matrimoniale* 1 (1990), s. 20-32.
- GÓRALSKI Wojciech: Kanoniczna zgoda małżeńska, Gdańsk: Wydawnictwo Prawnicze i Ekonomiczne „LEX” w Gdańsku 1991.
- GÓRALSKI Wojciech: Kanoniczne przeszkody małżeńskie w ogólności, *Białostockie Studia Prawnicze* 2 (1994), s. 5-20.
- GÓRALSKI Wojciech: Kościelne prawo małżeńskie, Płock: Płockie Wydawnictwo Diecezjalne 1987.
- GÓRALSKI Wojciech: Małżeństwo w prawie kanonicznym, *Prawo Kanoniczne* 54 (2011), nr 1-2, s. 127-143.
- GÓRALSKI Wojciech: Niezdolność do zawarcia małżeństwa według kan. 1095 n. 1-3 KPK. Próba syntezy, *Prawo Kanoniczne* 39 (1996), nr 3-4, s. 25-42.
- GÓRALSKI Wojciech: Przeszkody małżeńskie *in genere*, *Prawo Kanoniczne* 55 (2012), nr 3, s. 3-17.
- GÓRALSKI Wojciech: Systematyka tytułów nieważności w zakresie zgody małżeńskiej w KPK z 1983 r., *Prawo Kanoniczne* 35 (1992), nr 1-2, s. 201-211.
- HERVADA Javier, LOMBARDIA Pedro: Derecho del pueblo de Dios, t. I. Pamplona: Ediciones Universidad de Navarra 1970.
- HOROWITZ Mardi: Psychotherapy for Borderline Personality: Focusing on Object Relations, *The American Journal of Psychiatry* 163 (2006), nr 5, s. 944-944.
- LESZCZYŃSKI Grzegorz: Istotny element małżeństwa jako przedmiot symulacji częściowej, *Ius Matrimoniale* 12 (2007), s. 81-95.
- MAJER Piotr: Małżeństwo jako przedmiot zainteresowania Kościoła i Państwa – prawo kanoniczne a małżeństwo cywilne, [w:] Prawo wyznaniowe w systemie prawa polskiego, red. A. Mezglewski, Lublin: Wydawnictwo KUL, s. 255-286.
- MAJER Piotr: Władza dyspensowania od przeszkód małżeńskich według Kodeksu Prawa Kanonicznego i Instrukcji Episkopatu Polski, *Kronika Archidiecezji Przemyskiej* 1 (1994), s. 101-109.

- MAJER Piotr: Znaczenie kanonicznej formy zawarcia małżeństwa, *Annales Canonici* 11 (2015), s. 135-155.
- MONETA Paolo: Il diritto al matrimonio (can. 1058), [w:] *Diritto matrimoniale canonico*, red. P. Bonnet, C. Gullo, t. I, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana 2002, s. 191-196.
- NAVARRO-VALLS Rafael: *Matrimonio y derecho*, Madrid: Tecnos 1995.
- PADACZ Władysław: *Zawarcie małżeństwa między nieobecnymi w rozwoju prawnohistorycznym*, Warszawa: Wydawnictwo Sióstr Loretanek-Benedyktyniek 1950.
- PASTUSZKO Marian: *Całkowita symulacja małżeństwa*, Warszawa: Akademia Teologii Katolickiej 1982.
- PAWLUK Tadeusz: *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. III: Prawo małżeńskie*, Olsztyn: Warmińskie Wydawnictwo Diecezjalne 1984.
- PAŹDZIÓR Stanisław: *Przyczyny psychiczne niezdolności osób do zawarcia małżeństwa w świetle kan. 1095*, Lublin: Wydawnictwo KUL 1999.
- RAPACZ Józef: *Zwyczajna forma zawarcia małżeństwa według Kodeksu Jana Pawła II*, *Prawo Kanoniczne* 41 (1998), nr 1-2, s. 239-242.
- STANKIEWICZ Antoni: *Pozytywny akt woli przy symulacji zgody małżeńskiej*, *Studia Paryskie* 9 (1999), s. 191-209.
- SUCHTA Grzegorz: *Symulacja zgody małżeńskiej jako przyczyna nieważności zawarcia małżeństwa będącego fundamentem rodziny*, *Studia nad Rodziną* 19 (2015), nr 2, s. 121-137.
- ŚWITO Lucjan, TOMKIEWICZ Małgorzata: *Czynności administracyjne i cywilnoprawne poprzedzające zawarcie małżeństwa „konkordatowego” przez pełnomocnika w Polsce*, *Annales Canonici* 14 (2018), s. 323-344.
- ŚWITO Lucjan, TOMKIEWICZ Małgorzata: *Matrimonium per procura w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1917 r. i 1983 r. – zarys prawnoporównawczy*, *Kościół i Prawo* 7 (20) 2018, nr 2, s. 153-171.
- ŚWITO Lucjan: *Entering into Marriage by Proxy in the Roman Catholic Church*, [w:] *Conclusion of Marriage by Proxy in the Internal Law of Churches and Other Religious Associations*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Città del Vaticano: Libreria Editrice Vaticana, s. 133-148.
- ŚWITO Lucjan: *Od amencji do borderline. Dopuszczenie do małżeństwa osób z zaburzeniem natury psychicznej?* [w:] *Warunki dopuszczalności do sakramentów, ze szczególnym uwzględnieniem sakramentu małżeństwa*, red. P. Kroczek, *Annales Canonici Monographie*, t. VII, Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie 2017, s. 101-117.
- ŚWITO Lucjan: *Trwałość i nierozzerwalność małżeństwa w ujęciu prawa polskiego i kanonicznego*, *Forum Teologiczne* 13 (2012), s. 69-83.
- ŚWITO Lucjan: *Zasada „favor matrimonii” w Kodeksie Prawa Kanonicznego z 1983 r.*, [w:] *Favor matrimonii? Teoria i praktyka*, red. L. Świto, M. Tomkiewicz, Olsztyn: Wydawnictwo SQL 2014, s. 59-70.
- TUNIA Anna: *Kształtowanie się kanonicznej formy zawarcia małżeństwa*, *Roczniki Nauk Prawnych* 18 (2008), nr 1, s. 129-159.
- URBANOWSKA-WÓJCIŃSKA Dorota: *Zgoda małżeńska w kanonicznym systemie prawnym a oświadczenie o zawarciu małżeństwa w prawie polskim rodzinnym*, *Ius Matrimoniale* 4 (2014), s. 57-75.
- VILADRICH Pedro-Juan: *Konsens małżeński. Sposoby prawnej oceny i interpretacji w kanonicznych procesach o stwierdzenie nieważności małżeństwa*, Warszawa: Wydawnictwo UKSW 2002.
- VILADRICH Pedro-Juan: *Zgoda małżeńska*, [w:] *Codex Iuris Canonici. Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz. Powszechne i partykularne ustawodawstwo Kościoła katolickiego. Podstawowe akty polskiego prawa wyznaniowego*, red. P. Majer, edycja polska na podstawie wydania hiszpańskiego, Kraków: Lex a Wolters Kluwer business 2011, s. 813-833.
- VITALI Enrico, BERLINGÒ Salvatore: *Il matrimonio canonico*, Milano: Giuffrè Editore 2012.

WAJZNER Zdzisław: Przeszkody zrywające i konsens małżeński w nowym Kodeksie Prawa Kanonicznego, *Wiadomości Diecezjalne Katowickie* 8 (1984), s. 222-238.

ŻUROWSKI Marian: Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego. Stan prawny po promulgacji Kodeksu Prawa Kanonicznego Kościoła Łacińskiego w 1983 r., Katowice: Księgarnia Św. Jacka 1987.

ŻUROWSKI Marian: Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków małżeńskich w ocenie umysłu poprzedzającej rozważną decyzję nupturienta, *Prawo Kanoniczne* 26 (1983), nr 3-4, s. 243-281.

NIEWAŻNOŚĆ *MATRIMONIUM PER PROCURA* W PRAWIE KOŚCIOŁA ŁACIŃSKIEGO

Streszczenie

Zawarcie małżeństwa przez pełnomocnika w obowiązującym powszechnym prawie kanonicznym reguluje *expressis verbis* głównie kan. 1105 KPK/83. Stanowi on, że do ważnego *matrimonium per procura* wymaga się, aby było specjalne upoważnienie zawarcia go z określoną osobą oraz aby pełnomocnik był wyznaczony przez samego zleceniodawcę i osobiście wypełniał swoje zadanie. Pełnomocnictwo, by było ważne, powinno być podpisane przez zleceniodawcę i ponadto przez proboszcza lub ordynariusza miejsca, w którym wystawia się pełnomocnictwo, albo przez kapłana delegowanego przez jednego z nich, albo przynajmniej przez dwóch świadków, lub też winno być sporządzone w formie autentycznego dokumentu, zgodnie z wymogami prawa państwowego (kan. 1105 § 2 KPK/83). Jeżeli zleceniodawca nie może pisać, należy to zaznaczyć w samym pełnomocnictwie i dodać jeszcze jednego świadka, który również podpisuje dokument. W przeciwnym razie pełnomocnictwo jest nieważne (kan. 1105 § 3 KPK/83). Jeżeli zleceniodawca, przed zawarciem w jego imieniu małżeństwa, odwołał upoważnienie lub popadł w chorobę umysłową, małżeństwo jest nieważne, chociaż pełnomocnik lub druga strona o tym nie wiedzieli (kan. 1105 § 4 KPK/83).

Sytuacja w której konsens małżeński nie jest wyrażany osobiście przez nupturientów lecz przez pełnomocnika (lub pełnomocników) skłania do refleksji, jak w tego rodzaju przypadku przedstawia się kwestia nieważności tak zawartego małżeństwa? Czy specyfika, która towarzyszy zawarciu *matrimonium per procura* przekłada się również na aspekt jego nieważności? A inaczej mówiąc: czy w przypadku zawierania małżeństwa przez pełnomocnika zachowują swoją aktualność wszystkie przesłanki nieważności, które generalnie odnoszą się do małżeństw, ewentualnie, czy przesłanki te, w przypadku małżeństwa zawieranego *per procura*, nie nabierają rysu właściwego sobie? A może, w *matrimonium per procura* występują takie elementy nieważności, które są charakterystyczne tylko dla tej formuły, a jeśli są, to czy nie budzą żadnych wątpliwości?

Artykuł poprzez analizę rozwiązań obowiązujących we współczesnym prawie wewnętrznym Kościoła Rzymskokatolickiego oraz poglądów doktryny kanonicznej zawiera próbę odpowiedzi na te pytania; próbę, która w odniesieniu do Kodeksu Prawa Kanonicznego z 1983 r. jak dotychczas nie była podejmowana w literaturze przedmiotu.

Słowa kluczowe: małżeństwo; zgoda małżeńska; wady zgody małżeńskiej; nieważność małżeństwa; *matrimonium per procura*

INVALIDITY OF *MATRIMONIUM PER PROCURA*
IN THE LAW OF THE LATIN CHURCH

Summary

Entering into marriage through proxy according to the currently valid canon law is regulated *expressis verbis* mainly by canon 1105 CCL. It states that for a valid *matrimonium per procura* it is required that a special power of attorney should be issued for a designated person and that the proxy should be designated by the principal and that they should perform the act by themselves. For the power of attorney to be valid, it has to be signed by the principal as well as by the parish priest or the bishop competent for the place where the power of attorney is issued, or by a priest delegated by either of them, or at least by two witnesses, or it should be drawn up as an authentic document, as required by the state law (canon 1105 § 2 CCL). If the principal cannot write, this must be stated in the document itself and there must be another witness who also signs the document. Otherwise, the power of attorney is invalid (canon 1105 § 3 CCL). If, before entering into marriage on their behalf, the principal revokes the power of attorney or develops a mental disease, the marriage is invalid, although the proxy or the other party may not have known about it (canon 1105 § 4 CCL).

The situation in which the matrimonial consent is not expressed personally by the future spouses, but by a proxy (or proxies), makes one ponder on the issue of invalidity of such a marriage. Does the specificity of *matrimonium per procura* also spread to its invalidity? In other words, do all the factors which make a marriage invalid remain in force in marriage per procura, as such factors generally apply to marriages, or do the factors acquire certain specific features? Or perhaps there are certain elements of invalidity in *matrimonium per procura* which are typical only to this formula, and if there are, do they not raise any doubts?

By analysing the solutions contained in the contemporary internal law of the Roman Catholic Church and the canonical doctrine, the article attempts to answer such questions. Such an attempt has never been made with respect to the 1983 Code of Canon Law.

Key words: marriage; matrimonial consent; defects of matrimonial consent; invalidity of marriage; *matrimonium per procura*